

mountainbook



# SUDETY

NAJPIĘKNIEJSZE WYCIECZKI  
W POLSCE, CZECHACH I NIEMCZECH



Bezdroża

**ERGO**  
HESTIA®

**Teksty:** Krzysztof Bzowski  
oraz Natalia Figiel, Paweł Klimek, Krzysztof Rostek

**Redaktor prowadzący:** Łukasz Karolewski

**Korekta:** Izabela Sieranc, Anna Młynowska

**Opracowanie map tras:** Sylwia Żmuda

**Opracowanie profilów tras:** Sylwia Żmuda

**Źródło danych kartograficznych:** OSM ([www.openstreetmap.org](http://www.openstreetmap.org))

**Opieka techniczna:** Miron Kokosiński

**Zdjęcie na okładce:** materiały graficzne zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock  
Images LLC

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Helion SA dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Helion SA nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

## **Helion SA**

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: [redakcja@bezdroza.pl](mailto:redakcja@bezdroza.pl)

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?besunw>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzje.

Wydanie I
















ISBN: 978-83-283-6245-1

Copyright © Helion SA, 2020

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubię to!**
- **Nasza społeczność**

# Spis treści

O przewodniku .....	5
Informacje praktyczne .....	8
<b>Karkonosze .....</b>	<b>20</b>
 1. Śnieżna Pani Sudetów .....	23
 2. Ponad karkonoskimi stawami .....	33
 3. Do Śnieżnych Kotłów .....	41
 4. Najpiękniejszą doliną czeskich Karkonoszy .....	51
<b>Góry Izerskie .....</b>	<b>58</b>
 5. Przez Góry Izerskie Wysokim Grzbietem .....	61
 6. Przez pustkowia Gór Izerskich .....	69
 7. Turnie i wodospady wśród buków .....	77
<b>Rudawy Janowickie i Góry Kaczawskie .....</b>	<b>84</b>
 8. Ku skalnym turniom Rudaw Janowickich .....	87
 9. Doliną Bobru .....	97
 10. W krainie wygasłych wulkanów .....	105
<b>Jelenia Góra .....</b>	<b>110</b>
<b>Góry Łużyckie .....</b>	<b>114</b>
 11. Po skałkach wokół Kurortu Oybin .....	117
 12. W skalnych miastach Jonsdorfu .....	125
 13. Do bazaltowych organów i skalnej kaplicy .....	131
<b>Grzbiet Jesztedzki .....</b>	<b>136</b>
 14. Wokół szczytu Ještědu .....	139
 15. Skalnym grzebieniem ponad doliną Iżery .....	145
<b>Czeski Raj .....</b>	<b>150</b>

<b>Góry Kamienne i Wałbrzyskie</b> .....	<b>152</b>
 16. Ku zamkowym murom i wulkanicznym skałom .....	155
 17. Przez wąwozy pod zamkiem Książ .....	163
<b>Zamek Książ</b> .....	<b>168</b>
<b>Masyw Ślęży</b> .....	<b>172</b>
 18. Na śląskim Olimpie .....	175
<b>Góry Sowie</b> .....	<b>180</b>
 19. Na Wielką Sowę .....	183
 20. Tajemnice Srebrnej Góry .....	191
<b>Twierdza Srebrna Góra</b> .....	<b>196</b>
<b>Góry Stołowe</b> .....	<b>200</b>
 21. Skalne miasta .....	203
 22. Na urwiska Broumowskich Ścian .....	211
 23. Przez Błędne Skały i Sawannę Afrykańską .....	219
 24. Pośród Skalnych Grzybów .....	227
<b>Góry Orlickie</b> .....	<b>232</b>
 25. Ku czeskiej „Linii Maginota” .....	235
 26. W betonowych podziemiach i na szczytach .....	243
<b>Masyw Śnieżnika, Góry Bialskie i Złote</b> .....	<b>250</b>
 27. Na Śnieżnik tropem kozic .....	253
 28. Skałki nad uzdrowiskiem .....	261
<b>Jesioniki</b> .....	<b>268</b>
 29. Przez „połoniny” Jesioników .....	271
 30. Na szczyty i skały północnych Jesioników .....	279
<b>Indeks</b> .....	<b>286</b>



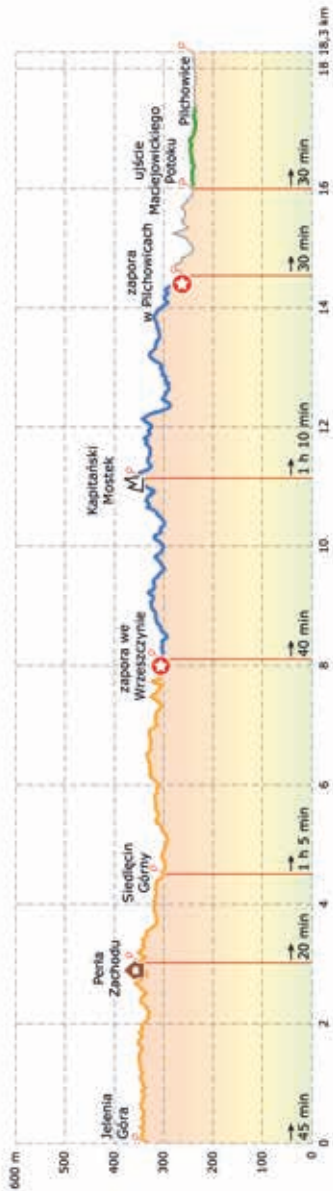
Stock.Abbie.com | Grzegorz Polak

**Kup książkę**

**Poleć książkę**







Jelenia Góra – Borowy Jar – gościniec  
Perła Zachodu – Siedlęcin – Jezioro  
Wrzeszczyńskie – elektrownia Wrzeszczyń  
– Jezioro Pilchowickie –  
Pilchowice-Zapora – Pilchowice –  
Pilchowice-Potoki

typ trasy	trawers
długość	18,3 km
przewyższenia	375 m
czas przejścia	5 godz.
stopień trudności	średnia
dla dzieci	warunkowo

Ta oryginalna trasa przebiega skrajem Gór Kaczawskich przez dolinę Bobru, która oddziela je od Pogórze Izerskiego. Prowadzi przez tereny objęte ochroną w Parku Krajobrazowym Doliny Bobru i jest bardzo rzadko uczęszczana – co nie znaczy, że mało ciekawa. Wiele tu urokliwych zakątków, ładnych krajobrazów z długimi, okolonymi lasami jeziorami, intrygującymi skałkami oraz ciekawymi zabytkami: w pobliżu trasy w Siedlęcinie znajduje się średniowieczna wieża obronna z cennymi freskami, a przy samej trasie można zobaczyć stare kamienne zapory, w tym największą tego typu budowlę w Polsce – w Pilchowicach. Trasa może sprawić pewne trudności orientacyjne, choć poza krótkim odcinkiem stale prowadzi znakowanymi szlakami. Ze względu na długość – i pewną monotonię na niektórych odcinkach – nie nadaje się dla mniejszych dzieci.



Krzysztof Brzowski

## Gościniec Perła Zachodu

**start** Na wycieczkę wyruszamy z **Jeleniej Góry**, z północno-zachodniego krańca miasta. Tu za główną szosą (al. Jana Pawła II) szlaki żółty i zielony, które prowadzą ze starego miasta, przechodzą pieszą kładką ponad rzeką Kamienną do alei Bolesława Krzywoustego, czyli pieszo-rowerowej dróżki spacerowej obiegającej Wzgórze Krzywoustego (375 m n.p.m.) górujące nad Bobrem i uchodzącą do niego Kamienną. W tym miejscu można zielonym szlakiem wspiąć się pod szczyt wzgórza, na które prowadzi ścieżka spacerowa. Stoi tam widokowa Wieża Krzywoustego, zwana Grzybkiem, pochodząca z pocz. XX w. Nazwa wzgórza odwołuje się do tradycji, według której w 1111 r. książę Bolesław Krzywousty nakazał postawić na szczycie warowny gród. Później istniał tam niewielki zamek, rozebrany na przeł. XV i XVI w. Po drugiej stronie wzgórza zielony szlak schodzi na deptak, a do tego samego miejsca dojdziemy za żółtymi znakami, idąc cały czas asfaltowym

deptakiem w pobliżu biegu Kamiennej, a następnie Bobru. Zaraz potem wysoko ponad ścieżką widać smukłą, śmiałą konstrukcję żelbetowego mostu kolejowego, zawieszzonego 33 m ponad Bobrem. Pierwszą przeprawę oddano w tym miejscu do użytku w 1866 r. wraz z ukończeniem linii kolejowej z Jeleniej Góry do Zgorzelca, ale została ona wysadzona w maju 1945 r. i odbudowana w obecnej formie.

Prawie 200 m za wiaduktem mijamy obmurowane Cudowne Źródłko, a tuż obok zielony szlak skręca do góry w lewo – prowadzi on następnie wysoko ponad krawędzią doliny i ponownie łączy się z żółtym szlakiem nad Bobrem w okolicy elektrowni Bobrowice III i IV. Tymczasem idąc dalej żółtym szlakiem, zagłębiamy się w przełomowy odcinek doliny Bobru, zwany Borowym Jarem.

W Borowym Jarze szlak prowadzi tuż obok koryta rzeki, która nieco dalej jest spiętrzona jazem i rozdzielona na dwa koryta.





Jedno, naturalne, płynie pod skałami dalej od szlaku, a tuż obok ścieżki widzimy kanał doprowadzający wodę do dwóch niewielkich hydroelektrowni Bobrowice III i IV, ustawionych w miejscu, w którym kanał ponownie łączy się z korytem rzeki. Obok elektrowni na wysepce zwanej Koniec Świata widzimy plenerową wystawę dawnych urządzeń hydrotechnicznych. Obie elektrownie powstały w miejscu papierni z 1864 r. w okresie międzywojennym. Zniszczone w czasie wojny, zostały potem odbudowane.

Obok elektrowni Bobrowice III i IV dołącza do nas z góry ponownie zielony szlak. Malownicza brukowana dróżka prowadzi stąd coraz wyżej po urwistym zboczu ponad meandrem rzeki.

**0.45 h** Dochodzimy do zbudowanego na naturalnym tarasie ponad rzeką **gościńca PTTK Perła Zachodu**. Ten drewniany budynek o pełnej uroku sylwetce z niewielką wieżyczką powstał w 1927 r. jako gospoda Turmsteinbaude. Po wojnie na długo przylgnęło do niego złośliwe przewisko Perła Smrodu, bardzo

### Koniec Świata

Ta nieco zaskakująca nazwa została nadana wysepce w dolinie Bobru, na której stała papiernia, a potem elektrownie Bobrowice III i IV. W przeszłości spacerowy deptak z Jeleniej Góry dochodził Borowym Jarem tylko do tego miejsca – tu rzeka gwałtownie zakręca w lewo, opływając odporną skałkę i wzgórze Zamczysko. Skaliste brzegi rzeki sprawiały, że dalej iść już się nie dało.

zanieczyszczone wody Bobru wydzielały bowiem mało przyjemne zapachy. Na szczęście te czasy już minęły i dziś znów można się rozkoszować pięknem tego wyjątkowego obiektu: tuż poniżej schroniska wody Bobru są spiętrzone zaporą w okolone zalesionymi urwiskami Jezioro Modre. Na drugi brzeg wiedzie w tym miejscu wąska pieszka kładka do widocznej tuż nad wodą granitowej baszty zwanej Wieżycą.

Od gościńca idziemy asfaltową drogą jezdnią wzdłuż brzegów Jeziora Modrego.

### Przełom epigenetyczny

Borowy Jar jest typowym przykładem przełomu rzecznoego, który geografowie nazywają epigenetycznym. Powstaje on wówczas, gdy rzeka płynie przez obszary zbudowane ze skał osadowych, łatwo się w nie wcinając, pod nimi trafia na ukrytą starszą rzeźbę ze skał odporniejszych na erozję – w przypadku Bobru były to najpierw osady pozostawione podczas zlodowacenia przez lądolód, pod którym zalegały warstwy skał granitowo-gnejsowych i gnejsowych. Rzeka musiała następnie rozciąć twarde skalne podłoże wąskim przełomem, bo dużo niższe, naturalne przejście przez obniżenie Jeżowa Sudeckiego blokował zalegający tam grubą warstwą lądolód. Tymczasem wraz z ociepleniem klimatu z okolic ustąpił lodowiec, odsłaniając dużo łatwiejsze przejście dla wód przez obniżenie Jeżowa Sudeckiego, rzeka jednak już przedarła się między granitowymi masywami wzgórz Gapa i Siodło.

Wkrótce mijamy zaporę z elektrownią Bobrowice I, dzięki której powstał ten akwen. Zapora i elektrownia zostały zbudowane z szarego kamienia w latach 1924–25 i są zabytkami techniki.

**1.05 h** Dochodzimy do zabudowań **Siedlęcina Górnego** tuż obok mostu przez Bóbr. W razie potrzeby z Siedlęcina można wrócić do Jeleniej Góry kursującym tędy autobusem miejskim nr 5. Za nami została rozdzielająca rzekę na dwa koryta Wyspa Modrzewiowa z elektrownią Bobrowice II. Na drugim brzegu widzimy zabudowania

Wieża w Siedlęcinie



Stock-Adobee.com | Marcin

głównej części Siedlęcina ze stojącą tuż nad rzeką unikatową, średniowieczną wieżą książęcą (zob. ramka). Prowadzi tam zielony szlak, ale nasza trasa wiedzie w przeciwną stronę za znakami żółtymi: najpierw w lewo główną ulicą, a po 100 m w małą dróżkę asfaltową w prawo.

Żółty szlak prowadzi teraz wzdłuż wąskiego i długiego Jeziora Wrzeszczyńskiego, powstałego pomiędzy bardzo stromymi zalesionymi skarpami. W połowie długości zbiornika skrajem bocznej doliny potoku Wądół dołączają niebieskie znaki szlaku z Rybnicy. Po minięciu kolejnej dolinki zbliżamy się wzdłuż spokojnej toni jeziora do zapory, dzięki której powstał ten akwen.

**2.10 h** Wysoka na 21 m kamienna **zapora we Wrzeszczynie** wraz z elektrownią wodną powstała w latach 1926–27 jako ostatnia spośród zapór i elektrowni na Bobrze. Jeśli chcemy zakończyć w tym miejscu wycieczkę, można ponad przepustem zapory przejść po wąskiej kładce na drugi brzeg, gdzie na końcu drogi idącej przez wieś Wrzeszczyn znajduje się przystanek bardzo rzadko kursującego autobusu miejskiego nr 5 z Jeleniej Góry. Jest to ostatnia szansa na skrócenie wycieczki – w przeciwnym wypadku trzeba już iść do samego końca trasy.

Od zapory idziemy dalej szlakami niebieskim i żółtym gruntową drogą, wychodząc w okolicy stojącego na skraju pól ponad głęboką doliną Bobru zakładu przemysłowego obróbki metali z bardzo głośno pracującymi urządzeniami. Na szczęście oba szlaki schodzą szybko jeszcze przed zakładem ścieżką w prawo, z powrotem na dół do doliny Bobru. Tu trafimy na pozostałości nieużywanych już instalacji przemysłowych.



## Wieża w Siedlęcinie

Kamienna, posępna obronna wieża mieszkalna wznosząca się nad Bobrem w Siedlęcinie to stosunkowo rzadki w Polsce przykład tego rodzaju obiektu. Wieża ta powstała w latach 1313–15 dla księcia jaworskiego Henryka I. W jej wnętrzu szczęśliwym zrządzeniem losu ocalały najstarsze w Polsce drewniane stropy, ale najciekawsze są znajdujące się w Wielkiej Sali na II piętrze malowidła: to m.in. pochodzące z XIV w. jedyne na świecie średniowieczne polichromie z legendą o sir Lancelocie z Jeziora, czyli jedna z najpopularniejszych w tamtych czasach opowieści o królu Arturze i rycerzach Okrągłego Stołu.

Informacje nt. zwiedzania wieży na stronie: <https://wiezasiedlecin.pl>.

Wkrótce dochodzimy ścieżką do miejsca, gdzie do Bobru uchodzi spieniona i niezbyt czysta rzeczka Kamienica. Tworzy ona w tym miejscu głęboki jar, ocieniony starym lasem. Musimy kawałek wejść w głąb jaru, by przez starą betonową kładkę przedostać się na drugi brzeg i wspiąć na wzgórze Stanek (350 m n.p.m.).

**2.50 h** Zbocza wzgórze są zalesione, a nawet częściowo skaliste. Na wysuniętym ponad dolinę Bobru cyplu można wyjść krótką ścieżką (oznaczoną niebieskim trójkątem) na znajdujący się na skałach **Kapitański Mostek**. Tę bardzo pasującą do miejsca nazwę nadano punktowi widokowemu ogrodzonemu balustradą. Zajmuje on wierzchołek porośniętej sosnami granitowej skałki. Widok stąd jest dość ograniczony, ale i tak malowniczy – przede wszystkim na skałki po drugiej stronie doliny, ale i na Karkonosze, zaś w dole między drzewami przeblęskują wody największego na naszej trasie zbiornika zaporowego, czyli Jeziora Pilchowickiego. Ma ono 250 ha powierzchni, długość 7 km przy szerokości maksymalnej nieprzekraczającej 500 m, zaś największa głębokość to aż 47 m. Jezioro wije się malowniczo pośród

bardzo stromych zalesionych i miejscami też skalistych zboczy wzgórze Czyżyk (428 m n.p.m.), których wysokość zwykle sięga 50–70 m ponad lustro wody, a bliżej zapory wzrasta nawet do 140 m.

Koło Kapitańskiego Mostku szlaki niebieski i żółty się rozdzielają. My ruszamy za znakami tego pierwszego, który schodzi w skos w prawo, by długo kluczyć wzdłuż brzegów jeziora. Jest tu kilka miejsc trudnych orientacyjnie, dlatego należy zachować czujność, zwracając uwagę na znaki. Na sporych odcinkach idziemy piękną wąską ścieżką wyciętą w bardzo stromym zboczu, miejscami porośniętym starymi buczynami lub dąbrowami i upstrzonym niewielkimi skalnymi ostrogami. W dole przeblęskują wody jeziora.

**4.00 h** Pod koniec marszu wokół jeziora szlak wychodzi z buczyn na stromym zboczu na drogę, którą idziemy w prawo, ścinając wysunięty daleko w wody akwenu cyfel i schodzimy do potężnej **zapory i elektrowni wodnej w Pilchowcach-Zaporze**. Ten imponujący zabytek techniki jest drugą najstarszą taką konstrukcją w Polsce i zarazem drugą co do wysokości po zaporzę w Solinie w Bieszczadach,



Stock-Adobe.com | borzywoj

### Szlak wokół Jeziora Pilchowickiego

gdź mierzy aż 62 m wysokości przy długości korony 270 m. Rozmiary konstrukcji można podziwiać, przechodząc drogą na drugi brzeg, obserwując przy okazji piękny widok na jezioro i na płynącą dużo niżej po drugiej stronie konstrukcji rzekę Bóbr. Kamienna zaporę wybudowana została w latach 1904–12. Ogromną zaporę i stojącą u jej stóp elektrownię o mocy 13 MW z 6 hydrogeneratorami uruchomił oficjalnie sam cesarz niemiecki Wilhelm II podczas wielkiej uroczystości 16 listopada 1912 r.

Po północnej stronie zapory znajduje się skrzyżowanie szlaków obok sezonowego baru. Niebieski szlak kieruje się na wschód drogą wzdłuż brzegów jeziora do Strzyżowca, skąd tą samą trasą dociera zielony szlak, który następnie prowadzi asfaltową drogą wschodnim (prawym) brzegiem Bobru do mostu przez rzekę w Pilchowicach. Można udać się za jego znakami, nieco skracając trasę wycieczki. Tymczasem my kierujemy się dawnym przebiegiem szlaku, od skrzyżowania i parkingu przy zaporze schodząc przez las do niewielkiego mostu

przez Bóbr, który widać było z korony zapory. Przekraczamy rzekę i powyżej stojącego tuż nad rzeką gospodarstwa, skręcamy w prawo drogą leśną. Zaraz po minięciu zabudowań trzeba odnaleźć strome zejście tuż obok ogrodzenia, którym można ponownie dostać nad rzekę. Tutaj czeka nas jeden z najprzyjemniejszych odcinków wędrowki na całej trasie. Idziemy wąską ścieżką, wyciętą w stromym zboczu tuż ponad zaskakująco leniwie płynącą rzeką. Cała dolina tonie w zieleni drzew i sprawia wrażenie zupełnie dzikiej – jedynie sporadycznie burzy je dźwięk samochodów, jadących po niewidocznej zza drzew drodze na drugim brzegu.

**4.30 h** Gdy romantyczny odcinek się kończy, wychodzimy na nadrzeczne łąki. W tym miejscu do Bobru uchodzi **Maciejowicki Potok**. Po jego przekroczeniu znajdujemy się na wyraźniejszej drodze i znów spotykamy znaki zielonego szlaku. Możemy ruszyć dalej prosto w dół rzeki lub skrócić w lewo w górę potoku, by w pół godziny dojść do





urokliwego miejsca w głębokiej dolinie tego niewielkiego strumienia. Dolina zwana jest Dzikim Wąwozem, a najpiękniejszy jej fragment to ciasne przejście pod okazałą, choć ukrytą w lesie skałą, u której stóp Maciejowicki Potok tworzy na skalnym progu Dzikiego Wodospadu. Następnie można wrócić do doliny Bobru.

**5.00 h** Zielony szlak prowadzi nas brzegiem Bobru do mostu przez rzekę we wsi Pilchowice. Za mostem szlak skręca w kierunku zapory, a my ruszamy w lewo lipową aleją bocznej drogi, która doprowadza do skrzyżowania z szosą Jelenia Góra – Wleń w **Pilchowicach**. Tu znajduje się przystanek autobusowy Pilchowice-Skrzyżowanie, gdzie kończymy wycieczkę.

## NARTY I ROWER

Trasa wycieczki nie nadaje się dla narciarzy, natomiast na rowerze można pokonać bez problemu odcinek z Jeleniej Góry do

Wrzeszczyna – ewentualnie zamiast z Siedlęcina jechać do zapory we Wrzeszczynie żółtym szlakiem pieszym po południowym brzegu Jeziora Wrzeszczyńskiego, można kierować się szlakiem rowerowym wzdłuż brzegu północnego. Następny odcinek trasy niebieskim szlakiem do zapory w Pilchowicach zupełnie nie nadaje się dla rowerów; można go ominąć, jadąc od zapory we Wrzeszczynie szlakiem rowerowym do pierwszych zabudowań Barcinka i stąd przekraczając górną część doliny Kamienicy, skierować się do Pokrzywnika, skąd szlak rowerowy wiedzie na wschód połączoną drogą do zapory w Pilchowicach. Tu trzeba z kolei wybrać wariant jazdy szosą wschodnim brzegiem Bobru do Pilchowic, ale lepiej od razu skierować się boczna drogą zielonymi i niebieskimi znakami pieszych szlaków do Strzyżowca, skąd do Jeleniej Góry można szybko wrócić główną szosą Wleń – Jelenia Góra.

### Dojazd i parking

Samochód można zostawić na parkingu w pobliżu dworca autobusowego w Jeleniej Górze (na parterze galerii handlowej Nowy Rynek od strony al. Jana Pawła II) lub na dzikim parkingu na końcu otwartego dla ruchu odcinka al. Bolesława Krzywoustego obok kładki przez Kamienną, skąd można od razu wyruszyć w drogę – wówczas po powrocie do Jeleniej Góry trzeba będzie z dworca autobusowego dojść tu pieszo. Z kolei z Pilchowic-Potoków można wrócić do Jeleniej Góry jednym z kilku codziennych kursów autobusowych relacji Jelenia Góra – Lwówek Śląski.

### Noclegi i wyżywienie

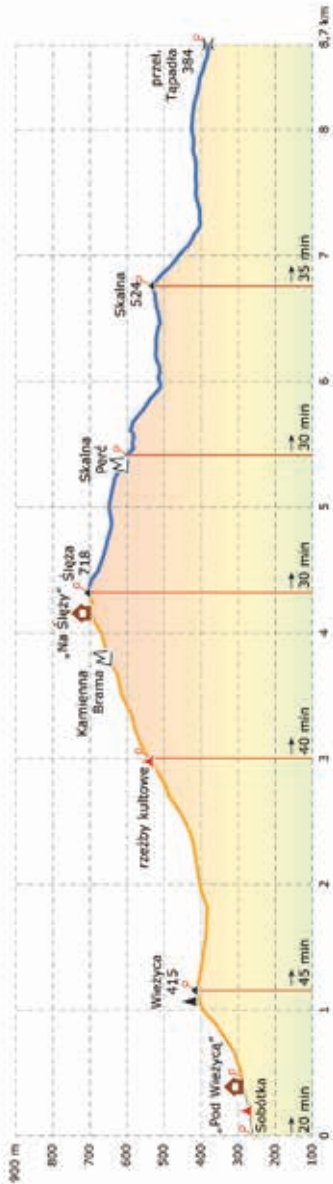
Na wycieczkę lepiej zabrać ze sobą prowiant i napoje, choć po drodze można posilić się na początkowym odcinku trasy w gościńcu Perła Zachodu. Ponadto w Siedlęcinie jest sklep spożywczy, a obok zapory w Pilchowicach działa restauracja Karczma przy Zaporze Pilchowickiej. W samej wsi Pilchowice jest kolejny sklep.

**Gościniec PTTK Perła Zachodu**, Siedlęcina 1, tel.: +48 757523049,  
[www.perlazachodu.eu](http://www.perlazachodu.eu).



**Kup książkę**

**Poleć książkę**



### Sobótka – Przełęcz pod Wieżycą – Wieżyca – Panna z Rybą – Ślęża – Skalna Perć – Skalna – przełęcz Tapadła

typ trasy	trawers
długość	8,7 km
przewyższenia	620 m
czas przejścia	3 godz. 45 min
stopień trudności	łatwa
dla dzieci	odpowiednia

Choć Ślęża leży poza Sudetami – jest najwyższym szczytem Pogórza Sudeckiego – to nie sposób jej pominąć, opisując sudeckie wycieczki: jest bardzo charakterystyczna, ale i niezwykle ciekawa jako cel wędrówki. Samotna góra, wznosząca się o 500 m ponad otaczające równiny, była od wieków miejscem przyciągającym uwagę. Kiedyś czczono tu pradawnych bogów, o czym świadczą liczne rzeźby kultowe na jej stokach, dlatego w późniejszych czasach zwano ją na wzór siedziby greckich bogów „śląskim Olimpem”. Następnie stała się symboliczną górą dla całej śląskiej prowincji, a także źródłem nazwy całego Śląska jako krainy leżącej u stóp Ślęży. Trasa na szczyt oferuje sporo atrakcji: doskonale nadaje się dla dzieci, których nie będzie męczyć stromymi podejściami. Orientacja na wycieczce nie jest trudna, prawie cały czas idziemy znakowanymi szlakami.

**start** Wycieczkę rozpoczynamy w miejscowości **Sobótka**, na skrzyżowaniu alei św. Anny z ulicą Armii Krajowej. Ruszamy w górę ulicą Armii Krajowej bez szlaku, obok wielkich parkingów. Tuż powyżej parkingów stoi jeden z najbardziej znanych symboli Ślęży, czyli tajemniczy kamienny słup – Mnich, zwany też z racji kształtu „kręglem”. To jedna z wielu kultowych rzeźb z Masywu Ślęży, wykutych z granitu ślezańskiego prawdopodobnie w okresie między 1300 a 400 lat p.n.e. Na kamiennej powierzchni można dostrzec charakterystyczny znak „X”, starożytny symbol solarny. Rzeźby na Ślęży są dziełem ludów kultury łużyckiej, które wówczas zamieszkiwały tereny u stóp masywu.

**0.20 h** Podchodzimy drogą na **Przełęcz pod Wieżycą** (280 m n.p.m.). To siedło w grzbiecie łączącym Wieżycę ze znacznie niższą Gozdnicą. Od strony tej ostatniej na przełęczy stoi Dom Turysty „Pod Wieżycą”, wzniesiony jako niemieckie schronisko w 1927 r. Obok jest węzeł szlaków pieszych, spacerowych i rowerowych. Żółty szlak – którym będziemy szli na Wieżycę – dochodzi tu z centrum Sobótki trawersem wschodnich zboczy Gozdnicy.

Z przełęczy trzeba wyruszyć żółtym szlakiem do góry przez lasy na stoku Wieżycy. Podejście miejscami jest bardzo strome, wiedzie po ukazujących się na powierzchni niewielkich skałkach.

**0.45 h** Gdy spomiędzy drzew wylania się masywny kształt ponurej, kamiennej budowli, to znak że jesteśmy na szczycie **Wieżycy** (415 m n.p.m.). Stojąca tu konstrukcja to wieża widokowa, zbudowana z granitu w 1907 r. W weekendy można wejść na jej taras widokowy na wysokości

15 m, by obejrzeć interesującą panoramę – przede wszystkim rzuca się w oczy bliski szczyt Ślęży, zza której wylaniają się Wzgórze Oleszeńskie. Warto zwrócić uwagę na porastającą Wieżycę las: na obu zboczach można zobaczyć nieczęsto spotykane w naszym kraju drzewostany. Na wschodnim zboczu są to lasy klonowo-lipowe, zaś na zachodnim kwaśne dąbrowy podgórskie.

Żółty szlak opuszcza Wieżycę grzbietem na południe, prowadząc stromo na Przełęcz Dębową (380 m n.p.m.), skąd po łagodnie wznoszącym się grzbiecie dochodzimy do skrzyżowania szlaków obok wiaty turystycznej – tu do żółtego szlaku dołącza wiodąca także z Sobótki czerwony szlak, który towarzyszyć będzie nam aż na szczyt. Teraz oba szlaki prowadzą w górę bardziej strome go zbocza po ułożonej z kamieni drodze. W pewnym miejscu w lewo odchodzi mała ścieżyna, która po kamienistym zboczu dociera do obmurowanego Źródła św. Jakuba, jednego z kilku naturalnych wypływów wody na zboczach Masywu Ślęży, ujętych ok. 1885 r. Powyżej dużej drogi stokowej ze szlakiem rowerowym trasa nie się kamienią ścieżką pośród buczyn.

**1.30 h** Dochodzimy do zadaszenia ustawionego obok szlaku – tu znajdują się kolejne starożytne **rzeźby kultowe**: Panna z Rybą i Dzik. W końcu osiąga się niewielkie wypłaszczenie terenu, gdzie szlaki przecina kolejna droga stokowa. Jest to tzw. Ścieżka lub Droga pod Skałami, okrążająca kopułę szczytową Ślęży na wysokości ok. 550 m. Stanowi ona granicę rezerwatu Góra Ślęza. Chroni on szczytowe partie masywu z lasami bukowymi, skałkami i pozostałościami budowli prehistorycznych. Szlaki ciągną się ku górze ułożoną z kamieni dróżką. Wokół





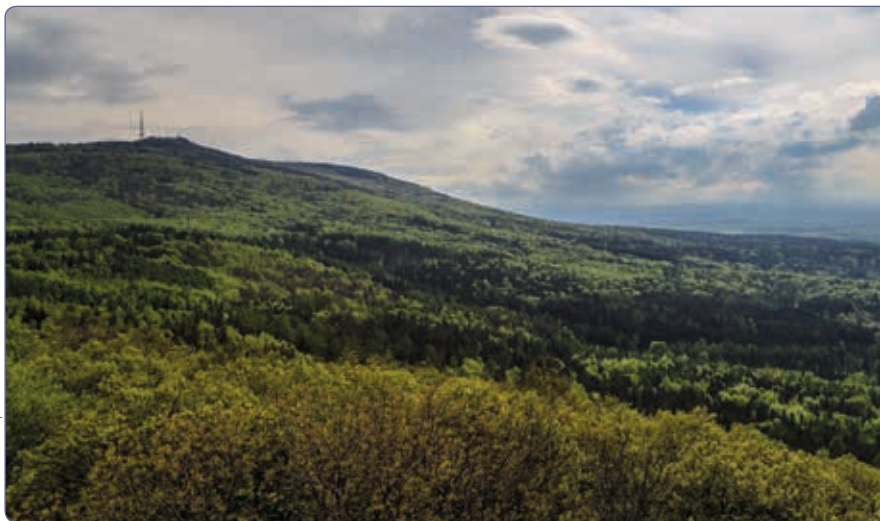
las usłany jest różnej wielkości kamieniami i głazami. Wyróżnia się wśród nich większe zwalisko głazów, zwane Husyckimi Skałami. Niektóre z nich układają się w wyraźne, poprzeczne do stoku wały, czyli pozostałości prehistorycznych murów. W pewnym miejscu droga omija od lewej ukrytą w lesie efektowną skałkę. Można do niej dojść ścieżką, by spostrzec wykute schodki prowadzące na wierzchołek ostańca. To Kamienna Brama – nazwa stanie się jasna, gdy zejdzie się schodkami na przeciwną jej stronę: podchodząc z powrotem, trzeba przejść przez ciasną szczelinę między dwiema częściami skałki.

**2.10 h** Od Kamiennej Bramy blisko na kopułę szczytową **Ślęzy** (718 m n.p.m.). Samotny masyw był od wieków aż do czasów chrystianizacji pod koniec X w. ośrodkiem kultów pogańskich. Na

rozległym wierzchołku rozciąga się duża polana. Stoi tu Dom Turysty „Na Ślęzy”, wzniesiony w 1908 r., a obok budynek i wysoki na 136 m maszt radiowo-telewizyjnego centrum nadawczego. Na przeciwnym krańcu polany odsłania się fragmentaryczny widok na północ, a tuż obok pod starym jaworem znajduje się najbardziej znana rzeźba kultowa, zwana Niedźwiedziem, bo przedstawia czworonożne, masywne zwierzę. Obok na skałce stoi kaplica Nawiedzenia NMP (czynna w sezonie, wstęp 5 zł, w ramach zwiedzania wejście na wieżę i zejście do podziemia) z 1852 r. Została zbudowana w miejscu starszego kościoła, który ustawiono na ruinach zamku książęcego z XIII–XV w. Z tarasu przed kościołem rozciąga się szeroka panorama Dolnego Śląska.

Szczyt Ślęzy to duży węzeł szlaków turystycznych. Żółty szlak z wierzchołka prowadzi drogą jezdnią (tzw. Droga Krzyżowa)

## Ślęza



Stock Adobe.com | oksanaforowa



Krzysztof Bzowski

#### Niedźwiedź – średniowieczna rzeźba kultowa

na przełęcz Tąpadła – w ten sposób można szybko, choć niezbyt ciekawie, dojść do końca trasy.

Nasza trasa wiedzie ze szczytu niebieskim szlakiem – przechodzi on za skałkę z kaplicą obok rzeźby niedźwiedzia i następnie prowadzi poniżej grzebienia niewielkich Skał Zbójceckich. Na ich krańcu, na najwyższym punkcie Masywu Ślęży, stoi metalowa wieża widokowa (bezpł.). Stąd czeka nas bardzo strome zejście po ułożonych z kamieni stopniach na rumowisku wielkich głazów.

**2.40 h** Szlak przez bukowe lasy dochodzi do skałki i usypiska głazów, na które wchodzimy obok dziwnie poskręcanych, skarłowaciałych dębów. Niżej schodzi się łagodniej pomiędzy starymi bukami, a potem nagle (i bez oznaczenia szlaku!) skręcamy w dół w prawo. Pośród skał i głazów dochodzimy na tzw. **Skalną Perc** – trzeba uważać na znaki szlaku,

a także by nie skrzyć nogi na nierównych kamieniach.

Schodząc poniżej skałek, znów musimy uważać na znaki: najpierw idziemy krótko trawersem stokową Drogą pod Skałami, potem ścieżką schodzimy do kolejnego trawersu – czyli Drogi Piotra Własta. Tu po chwili mijamy źródelko. Po kilkuset metrach marszu trzeba odbić za szlakiem w małą ścieżkę w gęstwinie w dół na prawo. Za niewielką dolinką podchodzimy ponownie na pobliski usłany głazami i skałkami grzbiet.

**3.10 h** Jesteśmy na grzbiecie **Skalnej** (524 m n.p.m.), pośród malowniczych skałek. Szlak wiję się tu między ostańcami i schodzi stromo na południe. Znacznie niżej wychodzimy na jeszcze jedną drogę stokową – i wraz z wiodącym nią zielonym szlakiem kierujemy się w lewo, po czym docieramy do dużej brukowanej drogi ze szczytu Ślęży (z żółtym szlakiem).



**3.45 h** Po kilku minutach wychodzimy na parking i szosę na **przełęczy Tąpadła** (384 m n.p.m.). Tu kończymy wycieczkę lub wracamy do Sobótki czarnym szlakiem (zob. wariant 1).

**wariant 1** Z przełęczy można udać się w drogę powrotną do Sobótki pieszo – trzeba skierować się na czarny szlak, który wiedzie południowo-wschodnimi zboczami Ślęży długą drogą stokową, zwaną Traktem Bolka. To monotonna trasa, którą można polecieć tylko wówczas, gdy nie ma żadnej innej możliwości powrotu z przełęczy do Sobótki. Szlakiem tym można dojść aż do Przełęczy pod Wieżycą albo nieco wcześniej skręcić w prawo w dół w napotkany (po raz drugi!) czerwony szlak biegnący ze szczytu Ślęży, który doprowadzi nas w Sobótce dokładnie do tego miejsca,

skąd zaczynaliśmy wędrowkę. Na przejście z przełęczy Tąpadła do Sobótki trzeba zarezerwować nawet 2 godz.

## NARTY I ROWER

Na Ślężę opisaną trasą można wejść na nartach, choć rzadko są tu odpowiednie warunki śniegowe. Zjazd leśnymi, bardzo kamienistymi drogami przez las niebieskim szlakiem, szczególnie przy niewielkiej ilości śniegu, może być trudny i kłopotliwy – lepiej wybrać żółty szlak biegnący drogą, a jeszcze lepiej odwrócić kierunek trasy.

Rowerem nie można pokonać opisanej trasy ze względu na wymogi ochrony rezerwatowej: na wierzchołek da się za to dojechać żółtym szlakiem wiodącym drogą z przełęczy Tąpadła (powrót tą samą trasą).

### Dojazd i parking

Na początku i na końcu trasy znajdują się duże bezpłatne parkingi, zaś przez przełęcz Tąpadła do Sobótki i z powrotem jeżdżą autobusy komunikacji publicznej – ale tylko w weekendy. Jeśli nie ma innej możliwości powrotu do punktu wyjścia, trzeba skorzystać z wariantu 1 trasy.

### Noclegi i wyżywienie

Na trasie jest kilka miejsc, w których można się posilić, w niektórych także zanoćować, a zapasy wody da się uzupełnić w mijanych źródłach. Poza wymienionymi niżej obiektami na przełęczy Tąpadła działa w sezonie niewielki bar z przekąskami i napojami.

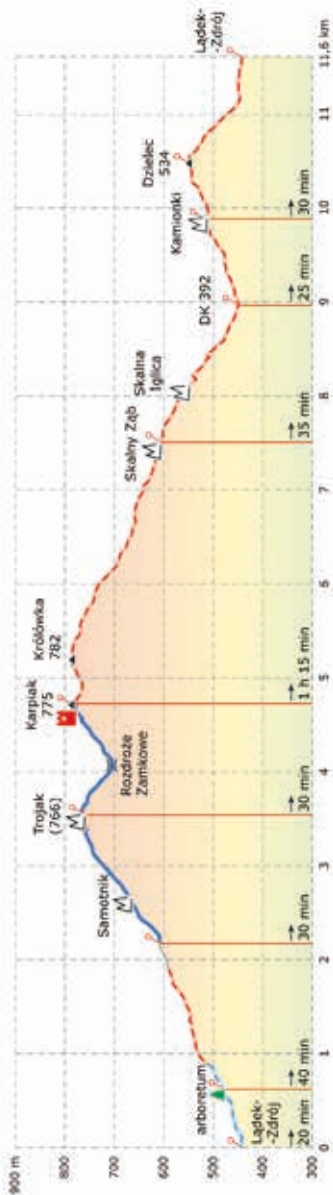
**Dom Turysty PTTK „Pod Wieżycą”**, tel.: +48 713162857, [www.podwiezyca.com.pl](http://www.podwiezyca.com.pl); noclegi i restauracja.

**Dom Turysty PTTK „Na Ślęży”**, tel.: +48 713426142; z powodu problemów z zapatrzeniem w wodę funkcjonuje tu jedynie bufet z podstawowymi posiłkami, brak miejsc noclegowych.

**Pensjonat Mieszko i Jagienka**, Sulistrowiczki – przełęcz Tąpadła, tel.: +48 501463554, <http://mieszkojagienka.com>; przede wszystkim dom weselny, oferujący także noclegi i pobyty.







Łądek-Zdrój – arboretum – źródło  
Jadwigi – Samotnik – Trojak – zamek  
Karpien – Królowka – Skalny Ząb –  
Dzielec – Łądek-Zdrój

typ trasy	pętla
długość	11,6 km
przewyższenia	600 m
czas przejścia	4 godz. 45 min
stopień trudności	średnia
dla dzieci	odpowiednia

Na niewielkich szczytach Gór Złotych ponad uzdrowiskiem w Łądku-Zdroju można znaleźć ciekawe miejsca: nieduże arboretum, malownicze skałki o różnorodnych formach, piękne górskie lasy oraz ruiny średniowiecznego zamku. Trasę wycieczki da się łatwo modyfikować i skracać, schodząc wcześniej do Łądku-Zdroju niemal w dowolnym momencie – dzięki temu można tu wędrować nawet z bardzo małymi dziećmi, zachowując ostrożność przy skałkach, szczególnie na punkcie widokowym na szczycie Trojaka. Ponieważ wędrujemy głównie lokalnymi szlakami spacerowymi, nie zawsze dobrze oznakowanymi, trasa może sprawiać małe kłopoty orientacyjne.

**start** Na wycieczkę wyruszamy z samego serca uzdrowiska w **Łądku-Zdroju**, od skrzyżowania ulic Kościuszki i Ostrowicza. Na rogu tych ulic stoi najstarszy obiekt uzdrowiskowy w mieście – budynek

Zakładu Przyrodoleczniczego „Jerzy”. Część okazałego gmachu zbudowano w 1498 r. z polecenia książąt ziebickich, którzy nakazali wznieść pierwszy murowany obiekt do kąpieli w leczniczych wodach miejscowych źródeł. Obecny wygląd budynku to efekt rozbudowy z pocz. XX w. Za budynkiem w parku Moniuszki stoi ładna barokowa kaplica św. Jerzego, zbudowana na planie ośmioboku i nakryta kopułą, a obok niej starsza wieża dzwonicza z 1580 r.

Z ul. Kościuszki skręcamy w lewo w mniejszą ul. Moniuszki i podchodzimy w górę zielonej doliny potoku Jadwiżanka obok niewielkich Stawów Biskupich. Naprzeciwko nich jest Biskupia Studnia, źródło mineralne ujęte w 1665 r. z inicjatywy biskupa wrocławskiego Sebastiana Rostocka. Następnie mijamy piękny drewniany pensjonat Willa Sielanka.

Kaplica św. Jerzego

**0.20 h** Dochodzimy do łądeckiego **arbo-retum** – Leśnego Ogrodu Drzew i Krzewów Egzotycznych (czynny IV–X, informacje dostępne na stronie internetowej: <https://arborladek.business.site>). Po jego zwiedzeniu udajemy się dalej w górę wzdłuż ogrodzenia ogrodu. Wyżej ponad arboretum przy poprzecznej dróżce spacerowej znajduje się ujęte źródło Jadwigi. W tym miejscu idziemy do góry ścieżką powyżej źródła niebieskim szlakiem spacerowym nr 9 – do kolejnej poprzecznej drogi stokowej. Tu udajemy się za znakami czerwonego szlaku spacerowego nr 3 w lewo, podchodząc łagodnie do góry do dużego skrzyżowania dróg i ścieżek spacerowych, zwanego Rondo Duże. Stąd idziemy w skos w prawo, cały czas szlakiem spacerowym – ale gdy on odbija w prawo ostro do góry – my podążamy dalej łagodnie drogą stokową, zwaną Drogą Okólną.



Stock-Adobe.com | stepmar



**1.00 h** Dochodzimy do miejsca, w którym drogę stokową przecina **niebieski pieszy szlak turystyczny**: teraz za jego znakami kierujemy się w prawo do góry, zarysowującym się powoli grzbietem Trojaka. Na porębie przy szlaku trafiamy na pierwszą charakterystyczną skałkę: to ostaniec o wysokości 9 m, zwany Samotnikiem, który faktycznie stoi tu całkowicie samotnie. Podobnie jak inne spośród tzw. Skałek Łądeckich, które spotkamy na trasie, ostaniec ten zbudowany jest z odpornych gnejsów, będących budulcem górujących nad Łądkiem-Zdrojem szczytów Gór Złotych.

**1.30 h** Zdobywamy szczyt **Trojaka** (766 m n.p.m.), popularnej wśród spacerowiczów góry wznoszącej się nad Łądkiem-Zdrojem i doliną Białej Łądeckiej. Stoi tu

wysoka na 27 m skała Trojan, na którą da się wejść po wykutych w niej schodkach. Z platformy mamy widok na okolicę, ale też i w kierunku Gór Stołowych ze Szczelińcem, Gór Orlickich i Bystrzyckich. Widać też wznoszący się za szlakiem znacznie efektowniejszy od Trojana Skalny Mur, gnejsową grań o długości 100 m i wysokości maksymalnie 14 m. Jeśli nie mamy ochoty na dalszą wędrówkę, można w niecałą godzinę wrócić niebieskim szlakiem do centrum uzdrowiska.

Podążając dalej niebieskim szlakiem, po 300 m trafiamy na charakterystyczne turnie – Trzy Baszty o wysokości 9 m – a zaraz za nimi schodzimy stromą ścieżką przez długą rozpadlinę w kolejnym potężnym ostańcu, zwanym Skalną Bramą. Wkrótce potem dochodzimy na polanę z dużym skrzyżowaniem dróg leśnych. Jesteśmy na

Willa Sielanka



Krzysztof Bzowski

**Kup książkę**

**Poleć książkę**



Krzysztof Barowski

### Skalna Brama

Rozdrożu Zamkowym, znajdującym się na przełęczy między Trojakiem a Karpiakiem i Królówką. Można tu odpocząć w wiacie turystycznej, zanim ruszymy dalej za znakami szlaków niebieskiego oraz zielonego, idąc na skos ku lewej przez bukowy las na zbocze Karpiaka. W razie potrzeby z Rozdroża można skierować się drogą w prawo w dół bez szlaku, osiągając wkrótce poprzeczną drogę stokową, którą przebiega czerwony szlak spacerowy – idąc za jego znakami w lewo, można zejść do centrum Łądka-Zdroju w półtorej godziny.

**2.00 h**

Na wydłużonym wierzchołku Karpiaka (775 m n.p.m.) wychodzimy szlakami niebieskim i zielonym na ruiny murów **zamku Karpień**. Legendarne początki fortecy wiążą ją z wyprawą Bolesława Chrobrego na podbój Czech w 1003 r., który rzekomo miał tu wówczas

przebywać, lub z późniejszą wyprawą Bolesława Śmiałego w 2. poł. XI w. Historyczne źródła potwierdzają jego istnienie dopiero na pocz. XIV w. Kamienna twierdza przetrwała do 1443 r., gdy została zniszczona w odwecie za najazd, jaki jej właściciel zorganizował na sławny klasztor cystersów w Henrykowie. Ostatecznie kres zamku nastąpił w 1513 r., gdy mieszczenie lądcecy wyrzucili stąd rozbójników, niszcząc mury zamkowe. Dziś pozostały wyłącznie fundamenty zamku wewnętrznego i ślady zewnętrznych murów obronnych, z których rozciągają się fragmentaryczne widoki okolicznych gór, m.in. również na Śnieżnik.

Z zamkowych murów schodzimy za znakami szlaków w kierunku południowo-wschodnim, ale zaraz poniżej odbijamy w prawo czerwonym szlakiem spacerowym nr 3 (biało-czerwony kwadrat), by





poniżej murów skierować się trawersem przez buczyny na przelęczkę między Karpakiem a Królówką. Szlak przechodzi obok niewielkich skałek na szczycie Królówki (782 m n.p.m.). Trzeba uważać na nieliczne, kolejne znaki, bo idziemy bardzo rzadko uczęszczaną ścieżyną, ginącą w bujnej roślinności leśnego runa. Schodzimy ścieżką coraz niżej opadającym od szczytu ku zachodowi grzbietem, przecinając poprzeczne, duże drogi stokowe. W pewnym momencie mijamy nieco oddalone od szlaku skałki gnejsowe zwane Trzema Ambonami.

**3.15 h** Poniżej skrzyżowania dróg leśnych oraz szlaków spacerowych (stąd w 35 min można niebieskim szlakiem spacerowym w prawo zejść do Łądka-Zdroju)

schodzimy czerwonym szlakiem spacerowym do polany z okazałym ostańcem gnejsowym. To **Skalny Ząb**, jedna z najbardziej charakterystycznych formacji w grupie Stołowych Skał, znajdujących się na grzbiecie opadającym z Królówki do doliny Białej Łądeckiej i stanowiących najliczniejszą grupę skalną Gór Złotych.

Kolejna skała z tej grupy to efektowna Skalna Iglica, na której da się wejść na punkt widokowy obok krzyża. Mamy stąd możliwość spojżenia ponad doliną Białej Łądeckiej na masywy Jawornika i Bukowej w północnej części Gór Złotych. Jeszcze niżej w lesie trafiamy na Wyżną i Niżną Basztę. Obok tej ostatniej schodzimy bardzo stromo na poprzeczną drogę spacerową, tj. Górną Promenadę, nad

Skalna Iglica



Krzysztof Bzowski



### Lądek-Zdrój

To położone w dolinie Białej Łądeckiej miasteczko dzieli się na dwie, wyraźnie od siebie oddzielone i oddalone o ok. 1,5 km dzielnice. Bliżej zalesionych masywów Trojaka, Karpiaka i Królówki rozciąga się dzielnica uzdrowska, z malowniczą zabudową zdrojową, m.in. ze znajdującym się przy trasie wycieczki najstarszym budynkiem uzdrowska (zob. s. 261). Warto również obejrzeć stojący w parku centralnym Zakład Przyrodolecznicy „Wojciech” z 1678 r., wyróżniający się charakterystyczną kopułą na wysokim bębnie. Z kolei w starym centrum miasteczka koniecznie trzeba przespacerować się po uroczym rynku, obudowanym renesansowymi i barokowymi kamieniczkami z centralnym ratuszem z XVI i XIX w. Na środku placu zwraca uwagę przede wszystkim wspinały późnobarokowy pomnik Trójcy Świętej, dzieło pochodzącego z Łądka Michaela Klahra. Warto potem odwiedzić barokowy kościół Narodzenia NMP z końca XVII w. oraz obejrzeć przerzucony nad Białą Łądecką gotycki most św. Jana, ozdobiony barokowym posągami św. Jana Nepomucena.

którą góruje kilkunastometrowa ściana skalna Niżnej Baszty. Zaraz potem za szlakiem spacerowym ponownie schodzimy mniejszą ścieżką.

**3.50 h** Osiągamy nagle podnóże góry i **ulicę Kościuszki** (idąc w prawo, w 20 min dojdziemy do centrum uzdrowska), następnie kierujemy się w lewo ulicą i w prawo na kładkę przez Białą Łądecką. Szlak spacerowy prowadzi do góry skrajem głównej szosy. Na grzbiecie, po minięciu kilku domów, skręcamy wraz ze szlakiem (uwaga! zatarte znaki) w prawo, w małą dróżkę z aleją lipową, która wspina się łagodnie ku górze. Mijamy grupę skałek Grzybki, potem skalny Stary Zamek.

**4.15 h** Wychodzimy na zabezpieczony punkt widokowy na urwisku **Kamionek**, skąd można spojrzeć na masyw Królówki i Karpiaka oraz Trojak. Zmierzając cały czas czerwoną ścieżką spacerową, omijamy z bliska zwieńczony masztem przekąźnikowym Dzielec (534 m n.p.m.). Ten niewysoki,

izolowany grzbiet należy już nie do Gór Żłoty, lecz do pasma Krowiarek. Jego wierzchołek zwany jest zwyczajowo Górą Szubieniczną, choć nie znaleziono żadnych dowodów, aby było to miejsce egzekucji.

**4.45 h** Schodzimy między zabudowania **Łądka-Zdroju** i ulicami: Konopnickiej oraz Spacerową, przez plac Partyzantów i ulicę Paderewskiego w dół do mostu na Białej Łądeckiej. Po chwili jesteśmy na ulicy Kościuszki w centrum uzdrowska i tu kończymy wycieczkę.

### NARTY I ROWER

Trasę można pokonać na rowerze, choć zjazd z Królówki do doliny Białej Łądeckiej może być kłopotliwy – lepiej w związku z tym wybrać jedną z wielu szerokich dróg stokowych, by zjechać nimi do uzdrowska, pomijając przejście przez Dzielec.

Narciarze nie będą zachwyceni tą trasą, ponieważ prowadzi ona stale lasem, a na zejściu wąskie i strome ścieżki przez las nie zachęcają do zjazdów.

# PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
  2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
  3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW  
w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**



# SUDETY

Od wysokich szczytów Karkonoszy na czele ze Śnieżką, przez pełne fantastycznych formacji skalne miasta Gór Stołowych i Gór Łużyckich, po grzmiące wodospady i urokliwe jeziora polodowcowe — Sudety mają do zaoferowania mnóstwo atrakcji. Na uwagę zasługuje także niezwykle bogactwo świata podziemnego — na śmiałków czekają zarówno tajemnicze jaskinie, jak i sztolnie dawnych kopalni, lochy oraz bunkry. Malowniczo położone miasta i miasteczka skrywają imponujące zamki, pałace i zespoły klasztorne. Ukojenie nerwów zapewniają eleganckie uzdrowiska.

Górska przygoda nie zna granic. W przewodniku opisano 30 wycieczek pośród sudeckich szczytów i dolin zarówno na terytorium Polski, jak i Czech oraz Niemiec. Wszystkie trasy można pokonać w jeden dzień. Przy każdej propozycji znajduje się mapa pokazująca przebieg trasy, profil wysokościowy, podano także informację, czy jest ona odpowiednia dla dzieci. Przy wycieczkach, które dają taką możliwość, zamieszczono wskazówki o sposobie pokonania danej trasy na nartach albo na rowerze górskim.



ebook dostępny na:



Księgarnia internetowa:  
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**  
**0 601 339900**

Sprawdź najnowsze promocje:  
• <http://bezdroza.pl/promocje>  
Przewodniki najchętniej czytane:  
• <http://bezdroza.pl/bestsellery>  
Zamów informator podróżniczy:  
• <http://bezdroza.pl/newsletter>

Hellon SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Głubice  
tel. 32 230 98 63  
e-mail: [bezdroza@bezdroza.pl](mailto:bezdroza@bezdroza.pl)  
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-6245-1



Cena: 37,00 zł